

Sygn. I C 614/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia (del.) Hanna Kaflak-Januszko
Protokolant:	sekretarz sądowy Agata Dauksza

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2020 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. (...) z siedzibą w W.

przeciwko I. K.

o zapłatę

i z powództwa wzajemnego I. K.

przeciwko A. (...) z siedzibą w W.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

I. odmawia odrzucenia pozwu;

II. oddała powództwo;

III. oddała powództwo wzajemne.

Na oryginale właściwy podpis

I C 614/20

## UZASADNIENIE

Powód (...) (...) w (...) 11.2019 r. pozwał o 613,20 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 27.11.2019 r. zadłużenia za świadczenie usług telekomunikacyjnych P.. Wierzytelność nabył poprzez umowę cesji.

Powództwo zostało uwzględnione poprzez wydanie nakazu zapłaty w postępowanie upominawczym przed e-sądem.

Pozwana (...) zaskarżyła nakaz zapłaty w całości sprzeciwem, zarzucając, że roszczenie jest wymysłem. Zastrzegła, że jeśli powód będzie kontynuował postępowanie, zażąda przeprosin, a w ich braku – zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę wskutek tej próby wyłudzenia, jaką było pozwanie jej.

Powód w odpowiedzi przedłożył dowody, na które powoływał się w pozwie (umowę, z której miała powstać wierzytelność, dokumenty dotyczące cesji).

P. o odrzucenie pozwu ze względu na niedopuszczalność drogi sądowej i ustalenie, że dochodzona należność nie istnieje, a także o oddalenie powództwa w całości, tak by postępowanie zostało umorzone. Zarzuciła, że powód nie wykazał przejścia uprawnień na jego rzecz. Z ostrożności procesowej zarzuciła nieważność opisanej w pozwie umowy o świadczenie usług ze względu na naruszenie praw konsumenta niedozwolonymi klauzulami i wprowadzenie w błąd oraz podniosła zarzut przedawnienia. Wskazywała, że powód pozbawił ją usługi mimo braku zadłużenia, a nadto żądał zapłaty z tego tytułu. Zaprzeczyła, by była powiadomiona o cesji.

Zażądała od pozwanego przeprosin i 7 500 zł zadośćuczynienia, uzasadniając, że pozwany bezprawnie zgłosił ją do rejestru (...) jako dłużniczkę i w tym zakresie nadano bieg powództwu wzajemnemu.

Powód jako pozwany wzajemny negował bezprawność swoich działań wobec pozwanej – powódki wzajemnej i podał, że obciążona została karą umowną zgodnie z zawartą przez nią umową, gdyż mimo ulgi uzyskanej przy zawarciu umowy, nie wywiązała się z obowiązku w zakresie okresu trwania umowy (co było zgodne z art. 57 ust. 6 prawa telekomunikacyjnego). Uważał, że poprzez przedłożone dokumenty wykazał swoje roszczenia, a jednocześnie wnosił, by zobowiązać pozwaną-powódkę wzajemną do przedstawienia jak była realizowana umowa. W obszernym wywodzie przedstawił, że roszczenie podlega przedawnieniu 3-letniemu, który upłynął z końcem 2019 r. Nadmienił, że sprawa już raz była wszczyna przed e-sądem, lecz zakończyła się umorzeniem po sprzeciwie pozwanej, gdyż nie zostały w terminie usunięte braki formalne pozwu.

Pozwana-powódka wzajemna podtrzymała swoje stanowisko, a nadto żądała, by powód-pozwany wzajemny zaniechał wszelkich działań windykacyjnych oraz by zapłacił zadośćuczynienie w wysokości 15 000 zł.

#### Sąd ustalił:

21.09.2015 r. pozwana i (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dalej P.) – operator sieci telekomunikacyjnej P., zawarli umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, uzupełnioną regulaminem.

dowód: umowa – k. 34-37

4.09.2016 r. P. wystawił notę debetową, w której odnotowano, że 1.09.2016 r. nastąpiła dezaktywacja konta, co spowodowało przedwczesne rozwiązanie umowy i pozwana powinna zapłacić 542,11 zł do 18.09.2016 r.

dowód: nota debetowa – k. 39

Pozwana nie uiściła tej należności.

fakt przyznany

Opisaną wierzytelność powód odnotował w swoich księgach na podstawie ciągu cesji jako dochodzoną kwotę z datą wymagalności 29.06.2017 r. i z numerem noty, ale bez oznaczenia, w jakim zakresie jest to należność główna, a w jakiej odsetki.

dowód: ciąg umów cesji z wyciągami z rejestrów co do podmiotów, które je zawierały – k. 40-135, 137-175, 225-243, wyciąg – k. 136

#### Sąd zważył:

Zarzut niedopuszczalności drogi sądowej powództwa głównego był oczywiście bezzasadny (art. 199 § 1 pkt. 1 w zw. z art. 1 i 2 kpc). Powód dochodził bowiem typowej należności cywilnoprawnej z umowy. Dlatego orzeczono jak w pkt. I sentencji.

Powództwa stron nie podlegały uwzględnieniu wobec ich niedostatecznego wykazania.

Niewątpliwie trudno było odczytać stanowisko pozwanej, ale na pewno - nie kwestionowała, że zawarła umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych (czyli regulowaną ustawą – Prawo telekomunikacyjne), lecz podważała jej niezasadne wstrzymanie i obciążenia jej skutkami finansowymi niemożności realizowania umowy. Przy tym słusznie zauważała, że powód jako profesjonalista powinien przedłożyć dowody co do spornych okoliczności. Wobec stanowiska pozwanej i art. 6 kc dokumenty prywatne przedłożone przez powoda nie prowadziły do wykazania zaistnienia okoliczności, które zgodnie z umową stron uzasadniały obciążenie karą umowną. Pozwana wskazywała, że nie zaszły okoliczności, uzasadniające wyłączenie jej abonamentu, a to operator dysponuje dowodami, z których wynika, dlaczego podjął taką decyzję. Powód nie mógł skutecznie przerzucić ciężaru dowodowego na pozwaną, gdyż wstąpił w sytuację prawną wierzyciela pierwotnego (zakładając, że można uznać poprzez złożony plik dokumentów o różnej czytelności kserokopii, że wykazał nabycie wierzytelności, zwłaszcza że ewidentnie w księgach błędnie ją odnotowano, a tylko odwołanie się do numeru noty pozwalało weryfikować, że chodzi o sporną należność). Nadto mimo, że pozwana nie stawiała się na rozprawę, co uniemożliwiło dalsze badanie sprawy, nie stawiał się także powód, by uzyskać informacje, które uważał za niezbędne, by pozyskać dowody w sprawie. Powód nie odniósł się więc także do pisma pozwanej, stanowiącego odpowiedź na jego pismo, gdzie wzywał pozwaną do przedstawienia, jak była realizowana umowa. W tej sytuacji procesowej sąd uznał, że wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań pozwanej nie jest aktualny i nie wzywał jej, lecz poprzestał na zawiadomieniu także co do drugiego terminu rozprawy. Przede wszystkim należy jednak zauważyć, że dowód z zeznań stron można prowadzić, gdy nie ma innych dowodów, a jak już wspomniano – w tej sprawie tak nie było. Pozwana bowiem nie miała informacji, dlaczego usługodawca uznał, że nie wywiązała się z umowy.

Wobec powyższego sąd orzekł jak w pkt. II sentencji i dlatego uznał za bezprzedmiotowy dalszy wywód co do wszystkich aspektów, które mogły podważać zasadność powództwa, a zostały poruszone w sprawie (zwłaszcza, że wobec braku możliwości odtworzenia stanu faktycznego niezbędnego do rozważań - nawet nie byłoby to weryfikowalne hipotetycznie).

Mimo oddalenie powództwa głównego – sąd nie uwzględnił także powództwa wzajemnego. Na podstawie lektury pism powódki wzajemnej sąd stwierdził, że nie zawierało ono osobnego powództwa o ustalenie, że należność nie istnieje, ale na tej podstawie powódka wносиła, by orzec o oddaleniu powództwa, a wobec podjętych działań windykacyjnych - wystąpiła tylko z roszczeniami z zakresu ochrony dóbr osobistych, co miało potwierdzać niezasadność działań powoda. Stąd sąd nadmieni, że nawet przy założeniu, że miałyby osobno orzekać o ustaleniu, że należności nie istnieje, to oddalenie powództwa głównego także nie prowadziło do takiego ustalenia (nie doszło bowiem zgodnie z art. 6 kc do wykazania, że powództwo istnieje, jak i że nie istnieje, skoro sąd nie miał możliwości dowiedzieć się, co wydarzyło się w toku umowy o świadczenie usług, a samo przedawnienie roszczenia tylko uniemożliwia uzyskanie ochrony prawnej, a nie niweczy go w ogóle).

Co do roszczeń z zakresu dóbr osobistych, to z portali orzeczniczych i informacji z prasy prawniczej wiadome jest, że wykształciła się linia orzecznicza potwierdzająca, że prowadzenie nieprawidłowo windykacji, może prowadzić do naruszenie dóbr osobistych.

Sąd rozpoznający sprawę podziela powyższy pogląd, ale z przyczyn już przytoczonych – nie mógł stwierdzić, że zostały wypełnione przesłanki z art. 23 w zw. z art. 24 kc. Niewykazanie okoliczności umożliwiających weryfikację kary umownej, nałożonej na powódkę wzajemną, samoistnie nie wskazuje, że działania powoda – pozwanego wzajemnego były bezprawne. Na podstawie czynności podejmowanych przy masowych usługach (dopuszczonych w obrocie prawnym) odnotowano zadłużenie i na drodze sądowej należało dążyć do wyjaśnienia sprawy, jak i możliwe było podejmowanie innych typowych działań zmierzających do uzyskania należności, zwłaszcza że z niczego nie wynikało, by przekroczyły one typowy rozmiar. Dopiero jeśli mimo niniejszego wyroku oddalającego powództwo główne, powód – pozwany wzajemny nie zrezygnuje z działań windykacyjnych wobec pozwanej-powódki wzajemnej pozostanie do rozważania, czy ma ona zasadne roszczenia (jeśli takie zgłosi). I dlatego orzeczono jak w pkt. III sentencji.

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 102 kc, więc nie było także podstaw do obciążenia kosztami sądowymi, od uiszczenia których pozwana była zwolniona (art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych). Wobec oddalenia powództwa głównego – pozwana nie miała obowiązku zwracać kosztów powodowi, a w opisanych okolicznościach sprawy (tożsamy dla obu powództw) – sąd nie obciążył jej kosztami procesu powoda jako pozwanego wzajemnego.